

## RACHUNEK SUMMIENIA KLERYKA

(Przygotowanie do sakramentu pojednania)

**Jeżeli zaś sami siebie osądzimy, nie będziemy, sądzeni. Lecz gdy jesteśmy sądzeni przez Pana, upomnienie otrzymujemy, abyśmy nie byli potępieni ze światem.**

(1 Kor 11, 31-32)

Czy mam stałego spowiednika, przed którym regularnie (co dwa tygodnie) się spowiadam?

Jak często korzystam z kierownictwa duchowego? Czy mówię całą prawdę, będąc szczerzy aż do bólu?

Czy przy ostatniej spowiedzi wyznałem otwarcie i szczerze swoje grzechy? Czy nie zatailem żadnego grzechu?

Nad czym w ostatnim czasie pracowałem?

Czy byłem wytrwały?

Jakie widzę owoce mojej pracy?

Za jakie dobro chce szczególnie podziękować Panu Bogu?

### 1. Relacja z Bogiem

Czy Msza św. Stanowia dla mnie centrum każdego dnia?

Czy przeżywałem ją z głęboką wiarą?

Z jakim przygotowaniem i dziękczynieniem?

Czy przygotowałem się do funkcji liturgicznych, które spehniałem podczas Mszy św. Oraz innych nabożeństw?

Czy miałem czas na indywidualną adorację Najświętszego Sakramentu?

Czy codziennie odprawiałem rozmyślanie? Czy było ono przygotowane? Czy podejmowałem konkretne postanowienia?

Czy codziennie podejmowałem lekturę duchową i czytanie Pisma Świętego?

Jakie było przy tym moje wewnętrzne zaangażowanie?

- 1 -

Czy codziennie odmawiałem różaniec? Z jakim skupieniem?

Czy pobożnie i z wiarą odprawiałem liturgię godzin?

Czy z uwagą i bez pośpiechu, każdego dnia przeprowadzałem ogólny i szczegółowy rachunek sumienia?

Czy uczestniczyłem we wszystkich wspólnych praktykach duchowych w Seminarium?

Jak wypełniałem praktyki duchowe podczas dni spędzonych poza Seminarium?

Czy z wiarą słuchałem homilii i konferencji?

Czy podejmowałem dobrowolną pokutę i umartwienie?

Czy zachowałem milczenie w odpowiednim czasie i miejscu?

Czy miałem głęboką motywację i zrozumienie dla tej praktyki duchowej?

Czy przez regularne uczestnictwo, modlitwę i zadania apostołskie angażowałem się w grupy duszpasterskie działające w Seminarium?

Czy w ciągu dnia często przypomniałem sobie o obecności Boga?

Czy ufałem Bogu w każdym wydarzeniu, zarówno radosnym jak i bolesnym?

Czy popadałem w pesymizm, rozgoryczenie, rozpacz, narzekanie?

Czy jasno i szczerze omawiałem sprawę mego powołania z ojcem duchowym, spowiednikiem i z innymi wychowawcami w Seminarium?

Czy w trudnych dla mnie wydarzeniach posługiwałem się współpracownikami, klanstwem?

- 2 -

Czy poza Seminarium bałem się przyznać do swego powołania?

Czy wstydziłem się nosić stroji duchowny?

### 2. Relacja z bliźnimi

Jaka była moja relacja do bliźnich: rodziców, kapłanów, kleryków, sióstr zakonnych oraz innych osób?

Czy modliłem się za bliskich i za tych, którym obiecałem modlitwę?

Czy miałem czas dla innych, służyłem im pomocą, dobrą radą?

Czy odnosiłem się do bliźnich z szacunkiem?

Czy żyłem w zgodzie i przebaczyłem tym, którzy wobec mnie zawiniłi?

Czy przeciwstawiłem się wybuchom gniewu i niecierpliwości?

Czy pozwalałem sobie na złośliwą drwinę, obmowę, oszczerstwo?

Czy byłem podejrzliwy?

Czy stałem się dla kogoś okazją, lub powodem grzechu, zgorszenia?

Czy w duchu prawdziwej miłości i odpowiedzialności zdobyłem się na upomnienie braterskie?

Czy potrafiłem z pokorą przyjąć czyjeś upomnienie?

Jak kształtowałem atmosferę w Seminarium?

Czy narzekałem?

Czy dobrze mówiłem o Seminarium poza jego murami?

### 3. Relacja do siebie

Czy punktualnie stawiałem? Czy miałem plan dnia?

Czy pozwalałem na to by zachciałki mną kierowały uciekając od zajęć bardziej angażujących?

Jak wykorzystywałem swój czas? Czy marnowałem

- 3 -

go na niepotrzebne zajęcia?

Czy uczesniczyłem w wykładach i innych obowiązkowych zajęciach?

Czy byłem uczciwy podczas zaliczeń i zdawania egzaminów?

Czy byłem punktualny? Czy byłem sumienny i rzetelny w powierzonych mi pracach?

Czy w codzienności nie skupiałem się zbyt na sobie? Jakże były intencje mego postępowania?

Czy moje słowa były dobre?

Czy byłem prawdomówny?

Czy byłem uczciwy w sprawach materialnych?

Czy robiłem niepotrzebne wydatki?

Czy potrafiłem dzielić się z innymi?

Czy jestem niewolnikiem złych skłonności, nałogów, w jakikolwiek sposób uzależniony?

Czy podtrzymywałem nieuporządkowane, grzeszne znajomości i relacje emocjonalne?

Czy byłem czysty w myślach, słowach i czynkach?

Czy w sposób odpowiedzialny korzystałem z telewizji, komputera, Internetu, telefonu komórkowego, książek i czasopisma?

Czy byłem poslušny?

Czy w duchu wiary przyjmowałem decyzje przelożonych?

Co jeszcze wyrzuca mi sumienie?

\*\*\*

**Jesli prawdziwie walczysz, potrzebujesz czytać rachunek sumienia. Pilnij codziennego rachunku sumienia: obserwuj, czy odczuwasz ból Miłości, ponieważ nie traktujesz Pana Jezusa, jak powinienś. (św. Josemaria Escrivá)**

- 4 -